

Tomasz Dreikopel

Instytut Filozofii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
 Institute of Philosophy, University of Warmia and Mazury in Olsztyn  
 Institut für Philosophie, Universität Ermland-Masuren in Olsztyn  
 e-mail: todrkpl@interia.pl

U

## Ustawy Gimnazjum Toruńskiego z 1568 r. (cz. I – wychowanie religijne i program nauczania). Przekład z języka łacińskiego

Jako oficjalną datę powstania Gimnazjum Toruńskiego przyjmuje się 1568 r. Wtedy to w gdańskiej oficynie drukarskiej Jakuba Rhode ukazała się spisana przez Macieja Breua, ówczesnego rektora szkoły, najstarsza jej ustawa, która precyzowała program nauczania oraz wychowania w zreformowanym, 9-letnim gimnazjum<sup>1</sup>. Stanisław Tync, znakomity badacz i znawca dziejów toruńskiego *Gymnasium Illustre*<sup>2</sup>, przygotowując edycję późniejszych ustaw szkoły z roku 1600, które funkcjonowały wyłącznie w zachowanych rękopisach, zdecydował się przedrukować także wspomnianą konstytucję z 1568 r., słusznie podkreślając, że „jest ona niezbędna dla dopełnienia historycznego obrazu wewnętrznego ustroju gimnazjum”<sup>3</sup>. Idąc niejako tropem tej wskazówki Tynca, uznałem za stosowne przygotowanie, z myślą o szerszym gronie odbiorców, polskiego przekładu głównego tekstu najstarszego statutu szkoły toruńskiej. Poniżej przedstawiam jego pierwszą część, która obejmuje dwa początkowe działy ustawy, tj. wychowanie religijne (*religio seu pietas*) oraz program nauczania (*studiorum labores*).

Jako podstawę tłumaczenia przyjmuję łaciński tekst ustaw z 1568 r., który znajduje się w opublikowanej 90 lat wcześniej edycji Tynca<sup>4</sup>. Te miejsca w tekście, które ująłem w nawias kwadratowy, są moim, jako tłumacza, dodatkiem bądź uzupełnieniem. Nieco szerszego wyjaśnienia wymagają natomiast przypisy, które z kilku powodów starałem się ograniczyć do niezbędnego minimum. Przedrukowując ustawę szkoły z 1568 r., Tync najzupełniej słusznie zwrócił uwagę, że wiele do życzenia pozostawia sposób, w jaki rektor Breu cytuje tytuły bądź wskazuje autorów podręczników, które wówczas wykorzystywano w dydaktyce gimnazjalnej. Z tego powodu wydawca zdecydował się zamieścić w swojej edycji, jako dodatek, obszerny wykaz szkolnych podręczników, starając się precyzyjnie

<sup>1</sup> *Novae scholae Torunensis ratio doctrinae et disciplinae, conscripta a M[agistro] Matthia Breu, scholae eiusdem rectore*, Dantisci excudebat Iacobus Rhodus A[nno] D[ominii] MDLXVIII, Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu (dalej cyt.: WBP-KK Toruń), sygn. 102799.

<sup>2</sup> Wymienić należy przede wszystkim nadal niezastąpione monograficzne ujęcie historii szkoły S. Tynca, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego (1568–1793)*, t. I, Toruń 1928, t. II, Toruń 1949.

<sup>3</sup> *Najdawniejsze ustawy Gimnazjum Toruńskiego*, wyd. S. Tync, Toruń 1925, s. II.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. [1]–9.

określić, na jakie konkretnie dzieła wskazuje tekst oryginalny<sup>5</sup>. W przypisach zatem podają informacje na temat tych druków, których albo nie uwzględnił Tync w swoim zestawieniu, albo też informacje bibliograficzne, zawarte we wspomnianym wykazie, były niewystarczające. W objaśnieniach do przekładu pomijam, podobnie jak to zrobił Tync, informacje, które odnoszą się do wykorzystywanych wówczas szkolnych wydań dzieł autorów starożytnych oraz niezliczonych edycji katechizmu Marcina Lutra.

PROGRAM NAUCZANIA I WYCHOWANIA  
 NOWEJ SZKOŁY TORUŃSKIEJ,  
 SPISANY PRZEZ MACIEJA BREUA, REKTORA TEJŻE SZKOŁY<sup>6</sup>

\*\*\*

USTAWA SZKOŁY TORUŃSKIEJ

*I. Wychowanie religijne, czyli pobożność.*

*Wszystko należy rozpocząć od bogów*, powiada Platon<sup>7</sup>. A zatem kształcimy naszych uczniów przede wszystkim w zakresie pobożności, aby przysposobieni od samego początku nauki do prawdziwego poznania i czci wobec Boga byli w stanie zarówno mówić, jak i czynić rzeczy miłe Stwórcy.

*Praktyki, które dotyczą pobożności, są następujące:*

1. W dni świąteczne o godzinie szóstej oraz ósmej, zaś w czwartki i soboty o godzinie szóstej rano gromadzą się wszyscy razem w kościołach Jana i Marii Panny<sup>8</sup>, aby w obu językach, łacińskim i niemieckim, śpiewać pieśni pochwalne na cześć Boga, a także słuchać publicznych kazań, z których każdy [z uczniów] ma obowiązek zanotować rzeczy najistotniejsze oraz przedstawić je nauczycielom. We wtorki, piątki i niedziele o tej samej godzinie tłumnie stawiają się na porannym śpiewaniu psalmów w kościele Marii Panny, gdzie wśród pobożnych pieśni i modlitw odczytuje się jeden rozdział *Pisma Św.* oraz katechizm wielbnego ojca [Marcina] Lutra. Wychodzą stamtąd parami i bez hałasu, kierując się posłusznie do swoich klas, aby przygotować się do lekcji, która rozpoczyna się o godzinie siódmej. Taka sama praktyka ma miejsce w poszczególne dni [nauki] przed południem, o godzinie dziewiątej, kiedy to, po lekturze *Pisma Św.* oraz odczytaniu katechizmu, każdy [uczeń] przygotowuje się we własnej klasie do nadchodzącej lekcji.

<sup>5</sup> Ibidem, s. [153]–160.

<sup>6</sup> Informacje nt. mgra Macieja Breua (?–1575) mają charakter jedynie fragmentaryczny. Na stanowisko rektora gimnazjum w Toruniu, które objął 8 III 1568 r., przybył z Chemnitz w Saksonii, gdzie od 1559 r. miał pełnić obowiązki konrektora tamtejszej szkoły. Najpóźniej w 1571 r., prawdopodobnie z powodów finansowych, Breu opuścił Toruń, przyjmując posadę pastora w Rastemborku w Prusach Książęcych. Por. S. Tync, *Dzieje...*, t. I, s. 88 i 120.

<sup>7</sup> Parafraza słów Sokratesa z Platońskiego dialogu *Kratylos*, 397c: „Czy nie godzi się nam zacząć rozważanie od bogów, czy prawidłowo zostali oni nazwani bogami?” (przekł. W. Stefański).

<sup>8</sup> Pierwsza z wymienionych świątyń, obecnie bazylika katedralna św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, do końca XX w. tradycyjnie określana jako kościół św. Jana, w latach 1530–1583 służyła protestantom, druga zaś, kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, powszechnie określany jako kościół Marii Panny, należała do protestantów w latach 1557–1724.

2. Niezależnie od powszechnych praktyk [religijnych] przykładamy w naszej szkole szczególną troskę, aby w ustalonych dniach i godzinach nie tylko wpajać podstawy nauki chrześcijańskiej, tj. katechizm Dawida Chytraeusa<sup>9</sup>, łacińsko-niemiecki [katechizm] Lutra wraz z komentarzem, a poza tym *Ewangelię* oraz *Listy Apostolskie* w językach greckim i łacińskim, ale także w sposób staranny przygotowywać do objaśniania psalmów króla-proroka, które z wyjątkową biegłością omawia doktor i zwierzchnik naszego kościoła<sup>10</sup>. Nie zaczynamy i nie kończymy żadnej lekcji już to bez modlitwy, już to bez jakiejś pobożnej pieśni, podczas których albo wzywamy bożej pomocy, albo składamy Bogu dziękczynienie za niezliczone dobrodziejstwa.

3. Gorliwie wreszcie zachęcamy naszych uczniów, aby bardzo często i dobrowolnie przystępowali do Komunii Świętej.

## *II. Obowiązki [wynikające] z zajęć naukowych.*

*Bogowie oraz ludzie słuszną mają urazę do tego, kto życie próżniacze prowadzi*, [powiada] Hezjod<sup>11</sup>. Stąd też nieustannie namawiamy naszych uczniów do trudu i staranności w zajęciach naukowych oraz [zdobywaniu] wykształcenia. Aby w tym właśnie zakresie czynili postępy z jeszcze większą [dla nich] pomyślnością, podzieliłiśmy całą społeczność [uczniowską] na pewne określone klasy, unikając [w ten sposób] zamieszania i nieporządku.

### *Klasa pierwsza, która [jest] najniższa*<sup>12</sup>.

Klasa ta, podobnie jak dwie następne, chociaż nie mieszczą się w nowym [budynku] gimnazjum, ale w starej szkole w pobliżu kościoła Jana, podlegają temu samemu rektorowi, mają te same prawa, zarządzane są z równą troską i staraniem jak kolejne klasy. W tej [klasie] znajdują się [uczniowie] początkujący, nazywani *neofitami*, o których piastunki mówią, że powinni udać się do nauczyciela, ponieważ, nawet jeżeli nie są w stanie nauczyć się jeszcze nic dobrego, jednak, dopóki tam przebywają, nie zrobią [przynajmniej] nic złego. W ich przypadku poświęca się uwagę, aby nauczyli się liter i ich kolejności, a także umieli je wypowiedzieć we właściwy sposób. Poza tym nabierają nawyku do wygłaszania z pamięci pojedynczych rozdziałów katechizmu.

### *[Klasa] druga.*

Do tego oddziału należą ci, których, skoro nauczyli się już dokładnie alfabetu, trzeba [niejako] za rękę doprowadzić do płynnego sposobu czytania. [Stąd] pilnie baczmy, aby czytali wyraźnie, płynnie i dokładnie. Przedkłada się im [do lektury] słownik wyrazów [Filipa Melanchtona] i wybrane rozdziały katechizmu z objaśnieniami Lutra. Ćwiczą również rękę w pisaniu i kaligrafowaniu [poszczególnych] liter.

<sup>9</sup> *Catechesis in Academia Rostochiana ex praelectionibus Davidis Chytraei collecta*, Wittenberg 1554.

<sup>10</sup> *Martini Lutheri commentarius in psalmos Davidis*, Wittenberg 1513–1516.

<sup>11</sup> Hezjod, *Prace i dnie*, ww. 303–304 (przekł. T. D.).

<sup>12</sup> W szkole toruńskiej obowiązywała, rzadko już w tamtym czasie stosowana w szkołach niemieckich, numeracja poszczególnych klas od najniższej w górę. Por. S. Tync, *Najdawniejsze ustawy...*, s. 2, przyp. 3, idem, *Dzieje...*, t. I, s. 97.

### [Klasa] trzecia.

W oddziale tym znajdują się chłopcy, którzy zdobyli już umiejętność czytania. W zakresie ich obowiązków znajdują się opanowanie, a w ściśle określonych godzinach wyrecytowanie z pamięci odmiany i stopniowania przymiotników oraz [podanych] wzorów deklinacji i koniugacji, niekiedy z uwzględnieniem [również] innych przykładów. Podaje się [im] ponadto pobożne albo dotyczące obyczajów sentencje, które nie tylko zapisują w ramach ćwiczeń, ale także uczą się oddawać w języku ojczystym. [Uczniowie] mają również osobne godziny, przeznaczone na kaligrafię i konwersacje w obu językach. Z najwyższą starannością ćwiczą naukę na pamięć katechizmu w języku niemieckim oraz pojedynczych rozdziałów łacińskiego [katechizmu] Lutra. Tych, którzy pomyślnie ukończą ten etap nauki, przenosi się, po przeprowadzeniu dokładnego egzaminu, do szkoły wyższej, nazywanej partykularną.

### [Klasa] czwarta<sup>13</sup>.

W klasie czwartej, która pozostaje najniższą w szkole partykularnej, przedmiot zajęć stanowią kompendium gramatyki [Melanchtona], ułożone przez [Mikołaja] Medlera, łącznie z gruntownym powtórzeniem odmiany rzeczowników i czasowników; w dalszej kolejności już to pobożne powiedzenia z *Pisma Św.*, już to dotyczące obyczajów [myśli] Cycerona z dziełka [Piotra] Langnera<sup>14</sup>, jako też [sentencje] zaczerpnięte z dzieł Katona oraz poetów, wszystkie jednak niezwykle zwięzłe; niektóre dialogi Erazma [z Rotterdamu], jego dziełko *O wytworności obyczajów [u chłopców]*<sup>15</sup>, bajki Ezopa. Po tych [lekturach] dodajemy *Wprowadzenie do prawdziwej mądrości* [Jana] Ludwika Vivesa oraz katechizm Lutra z komentarzem łacińskim, kompendium muzyki [Henryka Fabra], [elementy] algebry<sup>16</sup>, a także pierwszy dział arytmetyki.

### Ćwiczenia [klasy czwartej].

1. Język łaciński, który jest ogólnie przyjęty w tej klasie i następnych. Nikomu też nie wolno w sposób bezkarny posługiwać się innym [językiem] z wyjątkiem wyznaczonych miejsc i godzin, a mianowicie Niemcom [wolno używać języka] polskiego, Polakom zaś niemieckiego, ponieważ bardzo wielu [uczniów] z obu narodów przybywa do nas ze względu na [możliwość] uczenia się tych języków.

2. Ćwiczenie dłoni, tj. sposób poprawnego zapisywania liter w językach niemieckim, łacińskim i greckim.

<sup>13</sup> Nauka w każdej z wyższych klas gimnazjum, tj. IV, V i VI, obejmowała cykl dwuletni. Por. S. Tync, *Dzieje...*, t. I, s. 99.

<sup>14</sup> *Ex M. Tulli Ciceronis Operibus Petri Langnerii Sententiae, Apophthegmata, Similia*, Francofurtii 1545. Trzeba jednak podkreślić, że zbiór Langnera cieszył się tak wielką popularnością, że wskazanie miejsca i roku wydania, z którego korzystano w szkole toruńskiej, jest wręcz niemożliwe.

<sup>15</sup> *De civilitate morum puerilium... libellus nunc primus et conditus et aeditus*, Antverpiae 1530.

<sup>16</sup> Możliwe, że korzystano z podręcznika Jakuba Peletariusza, *De occulta parte numerorum. quam algebram vocant, libri duo*, Parisiis 1560 (WBP-KK Toruń, sygn. 33456).

### *Klasa piąta.*

Uczniom tej klasy wykładamy kompendium gramatyki Filipa [Melanchtona], które nosi tytuł, *Katechizm gramatyki*<sup>17</sup>; zasady akcentowania oraz iloczasu głosek; listy Cycerona w wyborze [Jana] Sturma, komedie Terencjusza, zebrane przez Langnera myśli Cycerona; kompendium gramatyki [języka] greckiego i *Ewangelię* w języku greckim; kompendium muzyki Henryka Fabra; pięć działów arytmetyki; katechizm łaciński z komentarzem Lutra. Uczniom tej i kolejnej klasy wprowadzamy ponadto lekcje teologii, a tym, którzy są [wystarczająco] dojrzały, początki [nauki] języka hebrajskiego.

### *Ćwiczenia [klasy piątej].*

1. Język łaciński, a wraz z jego [nauką] język niemiecki w przypadku Polaków, natomiast w przypadku Niemców język polski, jak to powiedzieliśmy poprzednio.

2. W każdym tygodniu [nauki] przedstawia się dwa opowiadania, jedno w [języku] niemieckim, drugie zaś w [języku] polskim, które [uczniowie] tłumaczą z obu języków na łacinę, a w wyznaczonych dniach mają obowiązek złożyć [je] nauczycielom do poprawy.

### *Dodatek.*

To jedna rzecz przesądza jak gdyby o szczególnym charakterze naszej szkoły, że cała społeczność uczniowska składa się zarówno z Polaków, jak i Niemców, których posyła się do nas z uwagi na [możliwość] nauczania się tych języków oraz języka łacińskiego. Przyczyny tego stanu rzeczy, a mianowicie sąsiedztwo Polski oraz częste posługiwanie się tym językiem wśród naszych obywateli, znane są wszystkim. Z tego [właśnie] powodu, aby nie wydawało się, że w tym zakresie zaniedbujemy uczniów obu narodowości, ustalono, iż w sposób prosty i odpowiedni objaśnia się [uczniom] listy Cycerona oraz komedie Terencjusza w języku niemieckim. [Czyni się] to zarówno ze względu na Polaków, którzy dzięki temu poznają [język] niemiecki, jak i z uwagi na Niemców, którzy mogą zaznajomić się ze specyfiką języka łacińskiego oraz mają okazję posługiwania się [tym językiem].

Ponadto Niemcom, aby jeszcze łatwiej i szybciej nauczyli się języka polskiego, ustanawia się osobne zajęcia, podczas których przekładają na czystą i poprawną polszczyznę komedie Terencjusza, kilka listów Cycerona, *Kolokwia* Erazma [z Rotterdamu] oraz znaczną część materiału [lekcyjnego z zakresu] klasy piątej. Stosuje się także inne ćwiczenia, [które dotyczą] na przykład kształtowania stylu, tłumaczenia zwrotów z języków łacińskiego i niemieckiego bez przygotowania, odmieniania rzeczowników i czasowników w tych samych językach, deklamowania katechizmu Lutra w języku polskim itp.

### *Klasa szósta.*

Do tego oddziału, obecnie najwyższej [klasy] naszego gimnazjum, uczęszczają uczniowie, którzy zdobyli już [solidne] podstawy języków greckiego i łacińskiego. Wykłada się im gramatykę oraz reguły dialektyki i retoryki z podręcz-

<sup>17</sup> Chodzi o stosowane już w klasie IV kompendium gramatyczne Melanchtona w opracowaniu Medlera.

nika Filipa [Melanchtona], *Listy do znajomych* Cycerona, *Eneidę* Wergiliusza, [komedie] Terencjusza, gramatykę grecką [Mikołaja] Clenarda, Izokratesa *List do Demonika*, wiersze Pitagorasa<sup>18</sup>, a następnie gnomy Fokylidesa<sup>19</sup> i [elegie] Teognisa, podręcznik muzyki Henryka Fabra, arytmetykę, katechizm Chytraeusa, dwie lekcje z zakresu teologii, początki języka hebrajskiego oraz dzieło *O duszy* Filipa Melanchtona.

### *Ćwiczenia [klasy szóstej].*

1. Język łaciński i, co przedtem poleciliśmy, język niemiecki dla Polaków, natomiast polski dla Niemców.

2. W każdym tygodniu [nauki] podwójne ćwiczenie stylu; jedno, żeby opowiadanie przedstawione w języku ojczystym [uczniowie] przełożyli na język łaciński i na odwrót; dostarczają je nauczycielom do sprawdzenia we środy; drugie, aby z tekstu prozaicznego ułożyli wiersze, które mają obowiązek przedłożyć do poprawy w soboty.

3. Po upływie czterech tygodni każdy [uczeń] układa samodzielnie jakąś krótką mowę w języku łacińskim, a jeden z całej klasy, któremu się to poleca, jednak przy zachowaniu [odpowiedniej] kolejności, wygłasza [tę mowę] publicznie, dowodząc [w ten oto sposób] swojej pilności. Przedmiot oraz porządek [mowy] wyznacza rektor.

4. W tym samym czasie przygotowuje się dysputę szkolną, żeby [uczniowie] mieli okazję przyzwyczaić się do stosowania w praktyce reguł dialektyki. Tematy [dysput] bierze się zaś nie skądinąd, jak tylko z wysłuchanych [w szkole] wykładów. Tym, który sprawuje pieczę nad [przebiegiem] dysputy, jest rektor szkoły, jego respondentem uczeń, pozostali [natomiast] odgrywają rolę oponentów. Przestrzegając takiej kolejności [ról uczniów podczas dysputy] nie pomija się żadnego [z nich].

### *Zasada ogólna, [która obowiązuje] we wszystkich klasach.*

Starannie przestrzegamy również tej [zasady], aby podczas kolejnych semestrów [nauki], po przeprowadzeniu we wszystkich klasach publicznych egzaminów, [uczniów], którzy się do tego nadają, można było przenieść z klasy niższej do wyższej. Natomiast w poszczególnych tygodniach ci [uczniowie], którzy uczęszczają do tego samego oddziału, mają powinność walczyć o lokaty [w klasie].

### *O kształceniu prywatnym.*

W naszej szkole w sposób staranny przestrzegamy tego, aby nikomu spośród uczniów, czy to [naszemu] obywatelowi, czy też cudzoziemcowi, ubogiemu czy zamożnemu, nie pozwalano [na naukę] bez prywatnego nauczyciela, który sprawowałby pieczę nad jego kształceniem i obyczajami, powtarzałby z nim indywidualnie [materiał] z zajęć szkolnych, w pewnym sensie poprawiałby to, co

<sup>18</sup> *Carmina aurea* (Złote słowa), przypisywany Pitagorasowi zbiór powiedzeń, który powstał w I/II w. n.e. w kręgu hellenistyczno-żydowskich.

<sup>19</sup> *Gnomai Phokylidu* (*Gnomy Fokylidesa*), zachowany pod imieniem poety, złożony z 230 heksametrów kodeks moralności greckiej, który powstał w tym samym czasie i środowisku, co *Carmina aurea* Pitagorasa.

[uczeń] zrozumiał w zbyt małym stopniu, a [wreszcie] dokładnie sprawdzałby każdą z jego prac pisemnych, by była poprawna, [miała] odpowiedni porządek oraz właściwą ortografię. Na taką pomoc wyznacza się w kolejnych dniach [nauki] dwie godziny, pierwszą o ósmej rano, następną o drugiej po południu. Nie chcemy, żeby [nauczyciele, pełniący w szkole obowiązki] kolegów, żądali z tego tytułu wynagrodzenia większego niż to, które odpowiada ich [nakładowi] pracy, mając jednak na względzie sytuację materialną każdego ucznia. Natomiast wolno rodzicom, jeżeli [tego] sobie zażyczą, wyrazić w formie jakiegoś niewielkiego osobistego podarunku swoją wdzięczność wobec nauczycieli za dobrze wykonaną pracę.

Jeśli zaś jacyś [uczniowie] albo z powodu zaniedbania i sknerstwa rodziców, albo też poprzez jakąś własną lekkomyślność uchylają się od kształcenia prywatnego, to żadną miarą nie wolno im będzie opuszczać [terenu] szkoły, biegać wtedy po ulicach albo pozostawać w domu z uciążliwością dla rodziców i [reszty] rodziny. [Im] polecamy, by zbierali się w szkole w wyznaczonym miejscu i spędzali ten czas na dobrowolnym powtarzaniu lekcji bądź też zapisywaniu tego, co pożytecznego usłyszeli [w czasie zajęć]. Ci [zaś uczniowie], których majątek jest tak bardzo nieznaczny, że nie są w stanie czynić żadnych wydatków na tego rodzaju [kształcenie], otrzymają je darmowo zarówno w zakresie lekcji publicznych, jak i prywatnych.

#### *O komediach.*

Istnieje zwyczaj, przyjęty w niemal wszystkich szkołach, który także zyskał uznanie wielu niezwykle uczonych mężów, że co roku wystawia się jakąś sztukę komediową. My również będziemy gorliwie przestrzegać tego [obyczaju] i w kolejnych latach będziemy przedstawiać po dwie [tego rodzaju] sztuki; jedną łacińską, w czym mamy na uwadze pożytek młodzieży, która dzięki temu będzie się przysposabiać do pięknej deklamacji, mniej będzie lękać się spojrzeń ze strony tłumu, a [wreszcie] w niemałym stopniu będzie zbliżać się do umiejętności mówienia w języku łacińskim; drugą w języku ojczystym, przez co staramy się wywołać wesołość wśród pospolitej gawiedzi, która nie posiada właściwego sądu o zajęciach szkolnych, jeżeli nie może do niej poprzez oczy i uszy dotrzeć jakiś zewnętrzny wizerunek postępów [naukowych]. Będziemy zaś wybierać takie komedie, które poruszają obyczajne tematy, zaczerpnięte z *Pisma Św.*, albo inne, wolne [jednak] od wszelkiej nieprzyzwoitości, których język będzie ponadto czysty i w wystarczającym stopniu łaciński. Z tego powodu nie będziemy dopuszczać do zwłoki w planie naszych lekcji, ale będziemy dbać, aby wszystko, co dotyczy takiego przedstawienia, odbywało się na kolejnych godzinach, wolnych [od zajęć].

#### *Zakończenie.*

Wyrażamy nadzieję, że ta ustawa, tego rodzaju zajęcia i ćwiczenia, dostosowane do zdolności młodzieży z uwagi na wielką jej liczbę, która znajduje się obecnie w naszej szkole, przyniosą naszym uczniom wielki pożytek, a także zyskają uznanie wszystkich uczonych oraz świątłych mężów wraz z nami samymi. Co zaś dotyczy ksiąg, pism i fragmentów pozostałych dobrych autorów, które z ko-

rzyścią dla młodzieży wyklada się w urządzonych we właściwy sposób szkołach, także te [dzieła], jak gdyby przechowywane w świątyni wiedzy, będziemy stamtąd wydobywać w kolejnych chwilach, aby je objaśniać. Albowiem nie wszystko można przedstawić jednocześnie, a wiele [tekstów] trzeba przekazać również na zajęcia prywatne. Z [dzieł] łacińskich [sięgnijemy po pracę Tomasza] Linacra *O naprawie porządku mowy łacińskiej*, wiele pism i dialogów Erazma [z Rotterdamu], [dialogi] Cyserona *O starości* i *O przyjaźni*, [jego traktat] *O powinnościach*, *Sztukę poetycką* Horacego, streszczenie etyki<sup>20</sup> oraz komedie Plauta, wolne od nieprzyzwoitości. Z [dzieł] greckich [poddamy lekturze] *Obronę Ezopa*<sup>21</sup>, [tekst] Plutarcha *O wychowaniu dzieci*, *Sen* Lukiana, najważniejszą z ksiąg Hezjoda<sup>22</sup>, *Nowy Testament* i katechizm Lutra w języku greckim oraz [każdą] inną [pracę], która będzie wymagała użycia. Z [pism] teologicznych [wykorzystamy] *Listy Apostolskie* i [poszczególne] artykuły *Wyznania augsburskiego*<sup>23</sup>.

Ponadto, jeśli powodzenie naszego gimnazjum, w co wierzymy, będzie kiedyś [tak duże], że młodzieńcy bardziej dojrzały w latach, otrzymawszy już najważniejsze podstawy poszczególnych nauk, zechcą w nim kontynuować rozpoczęte studia, składamy im obietnicę, iż do wspomnianych sześciu klas dodamy także siódmą. W tej [klasie] publicznie i prywatnie będziemy objaśniać [twórczość] Horacego, *Metamorfozy* i *Kalendarz Owidiusza*, późniejszą edycję *Kroniki* [Jana] Cariona, podstawy geometrii, [traktat] *O kuli ziemskiej* Jana de Sacrobosco, podręcznik dialektyki Rudolfa [Agricoli] albo *Kształcenie mówcy* Kwintyliana, niektóre mowy i *Paradoksy stoickie* Cyserona, *Księgę o gospodarstwie* Ksenofonta, *Moralia* Plutarcha, Izokratesa [*Mowę do Nikoklesa*, komedie Arystofanesa i tragedie Eurypidesa oraz Sofoklesa, kilka ksiąg Homera, niektóre mowy Izokratesa bądź też Demostenesa, a także inne [dzieła], które uznamy za przynoszące pożytek słuchającym.

Zachęcamy ponadto naszych uczniów, aby w ramach indywidualnych zainteresowań naukowych z uwagą czytali i poznawali [spuściznę] również innych autorów: *Wskazówki życiowe* Chytraeusa<sup>24</sup>, katechizm [Jana] Wiganda<sup>25</sup>, wykłady *Ewangelii* Filipa [Melanchtona] i Wiganda<sup>26</sup>, *Sentencje*, *Chiliadesa*, *Porównania* oraz dzieło *O układaniu listów* Erazma [z Rotterdamu], *Chronologię* [Jana] Funkcjusza, *Kronikę* Cariona, powiększoną przez Filipa [Melanchtona], [*Czyny i słowa godne pamięci*] Waleriusza Maksymusa, *Pamiętniki* Cezara, tom deklamacji Filipa

<sup>20</sup> Korzystano zapewne z kompendium Melanchtona, *Philosophiae Moralis Epitome...*, Argentorati 1538 (WBP-KK Toruń, sygn. 108806).

<sup>21</sup> Pewną ciekawostką stanowi fakt, że *Apologus Aesopi Phrygis memoratu non inutilis* jest tekstem łacińskim, pochodzącym z *Nocy attyckich* Aulusa Geliusza, ks. II, 29.

<sup>22</sup> W tekście ustawy pojawia się sformułowanie: *librum primum Hesiodi*, które, biorąc pod uwagę chronologię twórczości beockiego poety, wskazywałoby, że lekturą był najwcześniejszy z jego eposów, tj. *Teogonia*. Jednak, biorąc pod uwagę religijny charakter szkoły i jej program wychowawczy, wszystko przemawia za tym, że podczas zajęć analizowano raczej *Prace i dni*, obfitujący we wskazania natury poemat dydaktyczny Hezjoda.

<sup>23</sup> Chodzi, rzecz jasna, o *Confessio Augustana*, złożoną z 28 artykułów księgę wyznaniową luteranizmu, której napisania podjął się Melanchton. *Editio princeps* ukazała się w roku 1531 w Wittenberdze.

<sup>24</sup> David[us] Chytraeus, *Regulae vitae. Virtutum omnium methodicae descriptiones in Academia Rostochiana propositae*, Wittenberg 1555.

<sup>25</sup> Niewykluczone, że mowa tu o *Epitome sive corpusculum doctrinae sanctae pro ecclesiis et scholis*. Jednak nie udało się odnaleźć żadnej edycji wspomnianego tekstu Wiganda, która ukazałaby się przed 1568 r.

<sup>26</sup> *Postilla seu explicatio Evangeliorum, quae dominicis diebus populo christiano proponi solent*, Ursellis 1566.



[Melanchtona], [dzieła] Salustiusza, *Leksykon cycerońskiego języka łacińskiego*<sup>27</sup>, prace [Wawrzyńca] Walli i kardynała Hadriana, [*Noce attyckie*] Aulusa Gelliusza, dziełko *O zachowywaniu zdrowia* [Heliusza] Eobana Hessa<sup>28</sup>, [poemat] *Zodiak życia* [Marcelego] Palingeniusza, Polydora Wergiliusza [traktat] *O wynalazcach rzeczy*<sup>29</sup>, słownik grecki, [podręczniki Ambrożego] Kalepinusa i [Gemmy] Fryzjusza<sup>30</sup>, *Zbiór sentencji greckich* [Michała] Neandra, [dzieło Jana] ze Schleiden, a [ponadto] to, co znajduje się [w dziełach] dobrych autorów, których lektura wzmacnia pobożność, kształtuje zamiłowania [naukowe], poucza o obyczajach, wyrabia zdolność osądzania oraz przysposabia do mądrości.

<sup>27</sup> Korzystano zapewne z leksykonu Mariusza Nizoliusa, *Nizolius sive Thesaurus Ciceronianus, omnia Ciceronis verba, omnemque loquendi atque eloquendi varietatem complexus*, Basileae 1563 (WBP-KK Toruń, sygn. 5950).

<sup>28</sup> *De tuenda bona valetudine libellus Eobani Hessi*, Francofurtii 1564 (WBP-KK Toruń, sygn. 110919).

<sup>29</sup> *Editio princeps* ukazała się w 1521 r. w Bazylei. Traktat ten cieszył się tak wielką popularnością, że jeszcze za życia autora doczekał się kilkudziesięciu wydań.

<sup>30</sup> Najprawdopodobniej chodzi o podręcznik *Arithmeticae practicae methodus utilis*, Basileae 1540.